

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POLROCZNA** 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{1}{13}$ PAŹDZIERNIKA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{30}{12}$ Września.
 $\frac{12}{12}$ Października.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 26 Września, Dowodzący wojskami 3, 4 i 5-go korpusów piechoty, Jenerał-Adjutant, Jenerał od Artylleryi Xiążę *Gorczałow 2*, mianowany Głównodowodzącym Armiją południową, ze wszystkimi prawami, władzą i prerogatywami, służącemu Głównodowodzącemu Armiją w czasie wojny.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej.

12 Września. Starszy Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Kijowskiej gubernii, Radzca Honorowy *Kamiński*, otrzymuje dymissją dla słabości zdrowia; — mianowani: Kazański Prokurator Gubernijalny, Radzca Kollegialny *Ogolin*, pełniącym obowiązki Prezesa Mińskiej Izby Sądu Kryminalnego; Assesor Podolskiej Izby Dóbr Państwa, Kollegialny Assesor *Łoziński*, pełniącym obowiązki Radzcy tejże Izby; — Urzędnicy Królestwa Polskiego, mianowani: Starszy Pomocnik Naczelnika Oddziału Kancellaryi Namiestnika Królestwa, Radzca Kollegialny *Andruski*, Zawiadującym sprawami Grecko-Unitskiego wyznania w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych; Radzcy Dworu: Podprokurator Sądu Appelacyjnego *Kozdrowicz* i Sędzia Warszawskiego Cywil. Trybunału *Potrzebowski*, Sędziami Sądu Appellacyjnego; Naczelnik Oddziału Kancellaryi Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Radzca Dworu *Tatarinow*, na własną prośbę otrzymuje dymissją z rangą Radzcy Kollegialnego, i mundurem; — Urzędnik Kancellaryi Mohylewskiego Szlacheckiego Deputatskiego Zgromadzenia Sekretarz Kollegialny *von Benkendorff*, przeniesiony zostaje na Kuratora Honorowego Szkoły powiatowej Czerykowskiej.

16 Września. Zostają zatwierdzeni na urzędach, obrani przez Szlachtę: Marszałkowie powiatów: Wołkowyskiego Radzca Honorowy *Szyrma* i Lipowieckiego, niemający rangi *Ułaszyn*; Kuratorami zapasowych magaz. zboża w powiatach: Brzeskim Rejestrator Kollegialny *Telatycki* i niemający rang: *Bogusławski*, *Piekarški* i *Buchowiecki*, Prużańskim, niemający rangi *Bortnowski* i Czehryński Sędzia powiatowy, Rejestrator Kolleg. *Grabowski*; — otrzymuje dymissją na własną prośbę Assesor Izby Kijowskiej Sądu Kryminalnego, niemający rangi *Perro*.

20 Września. Mianowani: Senator, Radzca Tajny *von Bradke*, pełniącym obowiązki Kuratora Dorpatskiego okręgu Naukowego; Starszy Członek Komory Celnej Warszawskiej, Radzca Kollegialny *Rückmann*, Zarządzającym tąż Komorą; — Za odznaczającą się służbę podniesieni zostają do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: pełniący obowiązki Połtawskiego Cywilnego Gubernatora, Szambelan *Wołkow*, Vice-Dyrektor Departamentu Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *Kazłow*, Vice-Gubernatorowie: Kowieński *Poraj-Łątkowski*, Niżegorodzki *Panow* i Samarski *Żdanow* i Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze Spraw Wewnętrznych *Girs*; do rangi Radzcy Stanu, Radzca Kollegialny, Naczelnik Oddziału Departamentu Gospodarczego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *Krzywicki*.

Reskrypt CESARSKI

na imię Dowodzącego wojskami 3, 4 i 5-go korpusów piechoty, Jenerał-Adjutanta, Jenerala Artylleryi Xięcia *Gorczałowa*.

Xiążę Michale synu Dymitra. Ukazem danym Rządzącemu Senatowi i Rozkazem dziennym do Armii wydanym, mianowaliśmy was Głównodowodzącym NAszą południową Armiją i udziłili wam wszystkie prawa Głównodowodzącego

Armiją w czasie wojny, na zasadzie Ustawy 5 Grudnia 1846 roku. Obok tego, poddaliśmy pod wasze zwierzchnictwo, z prawami Głównodowodzącego, 1.) Gubernije: Podolską, Kijowską, Połtawską, Charkowską, Ekaterynosławską z miastem Taganrogiem i jego okręgiem, Chersońską, północną część Tauryckiej, do Perekopskiego międzymorza i prowincją Bessarabską. 2.) Wszystkie wojska w tych guberniach i prowincyi rozmieszczone, prócz rezerwowych i zapasowych wojsk jazdy i konnej artylleryi, znajdujących się w okręgach Osad wojskowych, które mają pozostać pod bezpośredniem zwierzchnictwem Inspektora rezerwowej jazdy. Mamy przekonanie, że odpowiecie w zupełności NASZEMU, pokładanemu w was zaufaniu.

Pozostajemy na zawsze ku wam przychylni.

Na oryginalne własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

Gatczyno, 26 Września 1854 roku.

Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 19 Września, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klasy, Ober-Prokurator Pierwszego Departamentu Rządzącego Senatu Rzeczywisty Radzca Stanu *Zubkow* i Św. Stanisława 1 klasy, Ober-Prokurator 1 Oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Matiunin*.

Ukazy Rządzącego Senatu.

(z 1 Departamentu.)

1.) 22 Września. Z ogłoszeniem NAJWYŻSZEGO Rozkazu J. C. Mości, z dnia 20 Sierpnia, którym artykuł 1104 Tomu XI Układu Praw, Ustawy Zakładów Kredytowych, uzupełniony zostaje wyjaśnieniem, iż osoby i władze, nie w stolicach znajdujące się, nadsyłając znaczne summy dla umieszczenia w tych zakładach, mogą rozdzielić takowe na kilka części i na każdą otrzymać oddzielny bilet, chociażby żądanie to było wyrażone w jednej prośbie; kiedy co do osób i władz, znajdujących się w stolicach, pozostaje obowiązującym przepis, iż, te przy umieszczaniu summ na kilka oddzielnych biletów, powinny podać tyle objawień, czyli prośb, ile biletów otrzymać pragną.

2.) 25 Września. Z ogłoszeniem następnego NAJWYŻSZEGO JEHO CESARSKIEJ MOŚCI Ukazu, danego Rządzącemu Senatowi w dniu 24 Września: «Z powodu obecnych okoliczności uznaliśmy za stosowne ogłosić za zostające na stopie wojny gubernije: Kijowską, Połtawską i Charkowską i poddać je pod zwierzchnictwo Dowodzącemu wojskami 3, 4 i 5 go korpusów piechoty, Jenerał-Adjutantowi Xięciu Gorczakow, na zasadzie udzielonych mu praw Dowodczy Oddzielnego korpusu w czasie wojny. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenia.»

NOWINY Z KRYMU.

Po dzień 24 Września (6 Października), nieprzyjacieli nie przeciw Sewastopolowi nie przedsiębrał. Wojska, zostające

pod dowództwem Jenerał-Adjutanta Xięcia *Mienszikow*, rozmieszczone były, jak przedtém, między Belbek i Inkerman. (Dod. do R. 1. 30 Września.)

Gazeta Handlowa zawiera następnny wykaz ilości drogich kruszców, wydobytych na Uralu w ciągu pierwszej połowy roku bieżącego:

ZŁOTO.

z kopalni skarbowych:

	Pudy.	Funty.	Zołot.	Doll.
Katerynburskiej	16	26	72	—
Ostatków zebranych przy wyta-				
pianiu	—	6	4	—
Złatoustowskiej	23	18	17	—
Gorobłahodatskich	5	1	38	—
Ogół.	75	20	54	—

z kopalni właścicieli prywatnych:

Wierchisietkich Korneta gwar-				
dyi Jakowlewa	18	6	72	—
Niżnietahilskich, PP. Demidow.	9	11	4	—
Sysertsich, spadkobierców Tur-				
czaninowa	18	36	92	—
Kysztymskich, spadkob. kupca				
Raztorgujewa	7	30	19	—
Krestowozdwiżeńskich, xiężny				
Butera	7	14	1	—
Newijańskich	8	3	25	—
Z czterech innych kopalni i dwu-				
dziestu pięciu przemysłowni, które				
dały od 5 pudów, 4 funtów, 63 zo-				
łotników do $\frac{2}{36}$ złotnika, razem .	46	26	1	93.
Ogół.	116	8	22	93.

Razem z kopalni skarbowych i prywatnych 190 28 76 93.

PLATYNA ZMIESZANA Z OSMIUM I IRIDIUM.

z kopalni skarbowych:

	Pudy.	Funty.	Zołot.	Doll.
Złatoustowskich	—	3	94	—
Bohosłowskich	—	1	10	—
Ogół.	—	5	8	—

IRIDIUM ZMIESZANE Z OSMIUM.

z kopalni właścicieli prywatnych:

Bilimbajewskich	—	—	18	84.
Wierchisietskich	—	4	—	—
Woskresieńskich, kupca Sigowa.	—	1	40	—
Ogół.	—	5	58	84.

O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 26 Września pozostawało chorych 17 — w ciągu doby zachorow. 4 — wyzdr. 1 — umarło 2 — po 27 Września pozostało chorych 18.

W ciągu doby zachor. 1 — wyzdr. 0 — umarł 2 —
po 28 Września pozostało chorych 17.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 0 — umarł 2 —
po 29 Września pozostało chorych 18.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 25 Września (5 Października.)

ROZKAZY DO ZARZĄDU CYWILNEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Z dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1854 roku.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz
oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu Kontroler Komory Słupca Henryk Czartkowski, pełn. obow. Rewizora Młodszego służby konsumcyjnej w Warszawie; b. Adjunkt prawny przy Urzędzie Konsumcyjnym w Warszawie Wincenty Nowosielski, spadły z etatu Kontroler pasu granicznego Wojciech Tarnowski, i Pomocnik Skarbowy przy Naczelniku powiatu Warszawskiego Józef Dąbrowski, pełn. obow. Ekspedytorów rogatek Warszawskich; Józef Sobolewski, pełn. obow. Pomocnika Skarbowego przy Naczelniku powiatu Warszawskiego; Młodszy Assystent Kontroli Skarbowej w Warszawie Władysław Wilczyński, pełn. obow. Starszego Assystenta tamże; Kancelista Konstanty Kruszewski, pełn. obow. Młodszego Assystenta Kontroli Skarbowej w Warszawie, i Kancelista Rządu Gubernijnego Radomskiego Ludwik Rzuchocki, pełn. obow. Assystenta Kassy powiatu Olkuskiego.

Przeniesieni, na własne żądanie: Assystent Kassy powiatu Olkuskiego Ignacy Nowakowski, na pełniącego obowiązki Assystenta Kassy powiatu Stopnickiego.

Z dnia 3 (15) Września 1854 r.

Przez rozporządzenia Komisji Rządowych i władz
oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Komornik przy Sądzie Pokoju okręgu Radzińskiego i Włodawskiego Kazimierz Strzegocki, Rejentem Kancellaryi okręgu Włodawskiego; Sekretarz Trybunału Cywilnego gub. Warszawskiej w Warszawie Maurycy Jerzmanowski, pełn. obow. Podpisarza pomienionego Trybunału; Dziennikarz Trybunału Cywilnego gub. Warszawskiej w Warszawie Julian Świerczewski, pełn. obow. Sekretarza tegoż Trybunału; Pisarz Sądu Policji Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 2 Józef Słupski, pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 1; Podpisarz Sądu Policji Poprawczej powiatu Warsz. Wydziału 1, Konrad Machczyński, pełn. obow. Pisarza Sądu Policji Poprawczej pow. Warsz. Wydz. 1, Sekretarz Kolleg. Ignacy Jeliński, pełn. obow. Pisarz tegoż Sądu; pełniący z tymczasowej delegacji obow. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej pow. Warszaw. Wydz. 1 Józef Łokcikowski, pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydziału Pułtuskiego; Sekretarz Trybunału Cywilnego Dąbrowski, pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydz. Pułtuskiego; Pisarz Sądu

Policji Popraw. Wydz. Włocławskiego, Sekretarz Kolleg. Koskowski, pełn. obow. Assessora Sądu Policji Poprawczej Wydz. Łęczyckiego; Podpisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Włocławskiego, Konstanty Raczyński, pełn. obow. Pisarza tegoż Sądu; Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym gub. Warsz. w Warszawie, Sekretarz Gubern. Maksymilian Perkowski, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydz. Sandomierskiego, i Dziennikarz Sądu Policji Poprawczej Wydz. Radomskiego, August Jasiński, pełn. obow. Podpisarza Sądu Policji Poprawczej Wydz. Jędrzejowskiego.

Przeniesiony, na własne żądanie: Pisarz Sądu Policji Poprawczej Wydziału Sandomierskiego, Sekretarz Gubernijalny Adam Komorowski, na pełn. obow. Pisarza Sądu Policji Poprawczej Wydziału Kieleckiego.

W Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Nowej Alexandryi, mianowany: Buchalter w Warszawskim Instytucie Szlacheckim Julian Święcicki, pełn. obow. Ekonomia w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w Nowej Alexandryi.

Ponieważ wyrokiem Polowego Audytoryatu przez J.O. Xięcia Namiestnika zatwierdzonym, ośm osób a mianowicie: 1) Eugeniusz-Henryk 2-ch imion Krajewski, Adjunkt Prawny Rządu Gubern. Warszawskiego, rodem z gub. Lubelskiej; 2) Józef-Franciszek 2-ch imion Gałęcki, były Aplikant Trybunału Cywilnego gub. Lubelskiej, rodem z teje gubernii; 3) Wojciech Grochowski, były Aplikant Sądowy, rodem z teje gubernii; 4) Franciszek Kochanowski; 5) Leon Rzeczniewski, były Nauczyciel Szkoły powiatowej w Rawie; 6) Ignacy Grudziński, obywatel gub. Radomskiej; 7) Michał Modzelewski, obywatel teje gubernii; i 8) Andrzej Liwerski, były Podpułkownik gwardyi b. wojska Polskiego, rodem z Galicyi Austryackiej, za przestępstwo polityczne skazani zostali na konfiskatę majątku. Przeto Komisya Rządowa Przychodów i Skarbu, zaważała o zgłoszenie się z swemi pretensjami, stosownie do istniejących w tej mierze przepisów.

— 8 Września rano, rozstała się z tym światem Konstancya z Pięknowskich Dmuszewska, wdowa po s. p. Ludwiku Dmuszewskim, niegdy Redaktorze i właścicielu Kurjera Warszawskiego. (K. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Journal de St. Petersburg* z dnia 29 Września (11 Października) umieszczony jest artykuł następujący:

Publiczność Petersburska, która czytała gazety zagraniczne z dwóch poczt ostatnich, nie bez podziwu zapewna znajdowała w nich wiadomości o zwycięstwach wojsk sprzymierzonych w Krymie. Nigdy może nadużycie łatwowierności publicznej nie było posunięte do takiego stopnia. Kilka bitw przegranych przez nasze wojska, ze wskazaniem dat, bombardowanie, atak i zdobycie Sewastopola, całkowite

zniszczenie floty, poddanie się garnizonu, takie są świetne trofea, których wiarogodność uroczyście została przez naszych nieprzyjaciół obwieszona. Dzień tego obwieszczenia mógł mieć rzeczywistą swą wartość dla wielu spekulantów, często bowiem daleko być może korzystniej wziąć szturmem Sewastopol na Giełdzie, niż kusić się oto w samym Krymie; w każdym przypadku jest to przynajmniej bezporównania łatwiejsze. Cóżkolwiek bądź, mniemamy że nieobojętnym będzie dla naszych czytelników, powtórzenie następującej korespondencji z Paryża, zawartej w jednej Belgijskiej gazecie, która dowcipnie zdaje sprawę z wrażenia, sprawionego we Francji przez tę wielkiej ręki mistyfikacją:

FRANCYA.

«Piszą z Paryża, 2 Października, do jednej gazety Belgijskiej:

«Nic nie może dostatecznie opisać stanu Paryża w dniu dzisiejszym. Effekt sprawiony przez depesze wczorajsze jest ogromny. Wyrwano sobie z rąk gazety wieczorne; *la Presse* sprzedała 16,000 egzemplarzy w ciągu dwóch godzin. Dziś rano wszyscy rzucili się na *Monitor* urzędowy i wielkiego doznali zawodu, znajdując w nim tylko powtórzenie depeszy prywatnych, *ze wszelkiem zastrzeżeniem* co do ich wiarogodności, i nic więcej. Dzień dzisiejszy zszedł w poruszeniu nie do opisania. Kilka gazet przez swe omówienia w powtórzeniu depeszy telegraficznych, a *Journal des Débats*, szczególnie, przez chłodny rozbiór dat, i szybkości z jaką ten wielki czyn wojenny został jakoby dokonany, zrodziły niejaka w umysłach wątpliwość. Czekano co chwila objawienia urzędowego i po obecnej chwili, to objawienie nie ukazało się jeszcze. Co do samej publiczności Paryskiej, dla niej wzięcie miasta, poddanie się garnizonu i floty stało się niewątpliwym faktem, ale ludzie myślący, zwątpili.

«Co do mnie samego, oto wiadomości, które zebrałem:

«O godzinie 5 po południu żadna gazeta nowych depeszy nie była odebrała; toż Poselstwo Tureckie. Austriackie mówi, że o niczym nie wie. Gazety półurzędowe przesładują Gabinet zapytaniem, ale nie twierdzącego nie otrzymują. Gazeta *Pays* po kilka już razy przerabiała tryumfalny artykuł, który ogłosić zamierza. Depeszy elektrycznych, w których donoszono prowincjom o wzięciu Sewastopolu, Rząd zabronił przyjmować.

«Ze swej strony Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozstało okólnik do gazet, z zapowiedzeniem że jeszcze nie odebrało depeszy od swych agentów, ale że prywatne depesze potwierdzają wczorajszą wiadomość.

«Oto w jakim stanie są rzeczy dzisiejszego wieczora. Dodajmy, że Rząd, który dziś umywa ręce, sam wszakże kazał wczora obwieścić wielką nowinę garnizonom w St. Denis, Vincennes i Metz, przy odgłosie bębnow. W St. Cloud, dokąd Cesarz miał przybyć, też z rozkazu władzy wybębniano wzięcie Sewastopolu, mieszkańcy byli wezwani do oświetlenia swych domów z tego powodu. Wieczorem, w Parku, wyprawione były ognie ochotne.

«Ale na Giełdzie dopiero poruszenie było największe, a rozprawy o wiarogodności depeszy najzawziętsze. Tam to nadewszystko były serca, oczekując urzędowych wiadomości. Gdy wszakże te nie przybywały, renty nie doszły wczorajszej cyfry i papiery nie podniosły się jak o jeden frank nad kurs sobotni. Pod koniec Giełdy, czy to skutkiem mistyfikacji, czy przez złudzenie słuchowe, spowodowane napiętą wyobraźnią, czy nakoniec, co najpodobniejsza, w skutek umyślnie puszczanej wieści, zaczęto mówić, że w hotelu Inwalidów strzelają z armat, a po rogach ulic przyklepiają biuletyn rządowy. Pewna liczba spekulantów zachwycona została radośnie, ostrożniejsi pobiegli do Komisarza Giełdy, ale ten nic nie wiedział. Zawiązała się sprzeczka oto: czy strzelają, czy nie strzelają z dział. Jedni mówili że nic nie słyszą, drudzy, że słyszą wyraźnie. Faktem jest, że działa ani się odezwały. Omal com nie przepomniał zapisać tu entuzjazmu jednego starego gracza giełdowego; ten, wywijając laską wykrzyknął z tryumfującą miną: «Teraz, dalej nad «Ren, i precz z Pruszą!» Fortuna, jak widać, czyni i giełdowiczów wojownikami.

«Dowiadujemy się że Szef sztabu dywizji Napoleona, generał Thomas, został zabity pod Alma, a sam generał Canrobert dostał kulą w brzuch. Generał Thomas był bardzo młody; odznaczył się w Algeryi. Świeżo się był ożenił i miał wielki majątek.»

PARYŻ, 1 Października. Korespondencya z Paryża, 29 Września, do Nowej Gazety Pruskiej wyraża zdanie, że układy z domem Rothschild o pożyczkę 400 milionów franków, dowodzą niepodobieństwa, w jakim Rząd się znajduje, zawarcia nowej pożyczki narodowej, albowiem obecna wojna daleko nie jest popularną, mimo wszystkie deklamacje, szerzone przez Rządowe gazety. Cesarz, (dodaje korespondencya), wie doskonale jak się mają rzeczy; i jeżeli dziś odstępuje zamiaru zaciągnięcia wprost pożyczki, to dla tego, iż wie że się udać nie może.

— *Monitor* zawiera obwieszczenie blokady portów rossyjskich na morzu Białem.

— W tej chwili przewożą z Paryża do Belle Isle wszystkich przestępców politycznych, którzy są trzymeni w więzieniu przez czas dłuższy od jednego roku.

— Wielkie manewra obozu Bulońskiego, zapowiedziane od niejakiego już czasu, odbyły się 27 Września pod dowództwem osobistym Cesarza, w okolicach Desvres. Było pod bronią 70,000 ludzi, a nie 100,000, na które rachowano w chwili założenia obozu.

Paryż, 3 Października. Cesarz i Cesarzowa przybyli przedwczora z Boulogne do Paryża i niezwłocznie udali się ztamtąd do Saint Cloud.

— Na zasadzie listu, odebranego ze Stambułu pod datą 20 Września, Gazeta Marsylska *Sémaphore* zaprzecza najmocniej pogłosce, jakoby Marszałek de St. Arnaud zapadł na febrę niebezpiecznego charakteru i zdał dowództwo generałowi Canrobert.

— Podług korespondencyi z Paryża, 30 Września, do Nowej Gazety Pruskiej, Posłowie Stanów Zjednoczonych po różnych Dworach, jako Madrytu, Rzymu, Turynu, Lizbony i Hagi, zgromadzili się w Paryżu i oczekują na przybycie kolegi swego z Londynu, z którym razem pojedą do Bâle. Przedmiot tego kongressu niewiadomy; słychać tylko, że wszyscy Posłowie Stanów odebrali od Prezydenta rozkazy, wezwania wszystkich Dworów, przy których zostają, do uprzejmego pośrednictwa w sprawie o nabycie Kuby, przekładając Rządowi Hiszpańskiemu korzyści takowego ustępstwa, szczególnież ze względu stanu finansów, w jakim Hiszpanija zostaje.

(J. de S.-P.)

ANGLIJA.

LONDYN, 1 Października. *Times* zawiera niezmiernie długi artykuł ze szczegółowym opisaniem wylądowania wojsk anglo-francuzkich pod Eupatoryą. Bierzemy zeń szczegół następujący: «Przed samem wylądowaniem wszyscy z floty mogli widzieć oficera ruskiego o 1,100 jardów od okrętów, który konno ponad samem morzem z trzema kozakami, wolnym krokiem przejeżdżał się i zatrzymywał, jakby dla liczenia okrętów, zapisując swe postrzeżenia. Ten oficer pozostał godzinę całą na strzał karabinowy i rysował sobie najspokojniej ogólny widok floty, kiedy statek *Highflyer* przybił do brzegu. O bardzo mało chodziło, iżby kozacy, cofając się, nie zabrali w niewolą jenerała sira G. Brown, który, z kwartmistrzem jeneralnym był odszedł pieszo dość daleko, dla wydania rozporządzeń; ale jenerał został obroniony wystrzałami kilku fuzyljerów, którzy go eskortowali przy wyjściu na brzeg.»

(J. de S.-P.)

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola: «Sztab armii będącej w Kars został całkowicie zmieniony; odprawiono większą część europejskich oficerów. Jenerał Guyon przybędzie tu za miesiąc lub później jeszcze; będzie on użyty po nad-Dunajem, lub w sztabie Omera-paszy.

— Monitor Pruski daje lub powtarza szczegóły następujące: «Ze Lwowa donoszą, że wojska austriackie wystąpiły do Mołdawii 18 i 19 Września. — Galatz i Brailow odbiorą załogi tureckie; nateraz niemasz jeszcze mowy o Dobruczy. — Z Bucharestu, 24 Września piszą, że tam przybył komisarz cywilny austriacki baron Bach. — Korespondencye z Ruszcuku dają następne szczegóły o poruszeniach wojsk tureckich. Od niejakiego czasu wszystkie drogi, w Bułgaryi, prowadzące do morza, pokryte są wojskami w marszu, jako piechotą, jazdą, artylleryą. Żołnierze odbierają podwójną racyą, ale za to muszą podwajać swe marsze, iżby mogły, stosownie do rozkazów Omera-paszy zdążyć na miejsce, dla zabrania się natychmiast na okręty transportowe, po powrocie ich z Krymu, dokąd powiozły rezerwy. Powrot ten ma nastąpić w końcu Września.

— Wiadomości z Warny, z dnia 22 Września, są, że okręty angielskie i francuzkie przybyły tam z Malty z woj-

skami, i niezwłocznie puściły się w dalszą podróż do Eupatoryi. — Pobyt w Buchareście Wodza naczelnego austriackiego barona Hess będzie bardzo krótki. 27 Września będzie już on musiał wyjechać do Żurży, a ztamtąd na statku parowym wróci do Wiednia.

— Omer-pasza wrócił do Bucharestu 19 Września ze swej inspekyi.

— Korespondencya z Hermannstadt z dnia 23 Września donosi, gazecie *Daily News*, że Turcy posuwają się ku Prutowi. Lord Raglan domagał się tego, iżby dywersya uczyniona była od strony Bessarabii. Przednia straż była już w marszu, a Omer-pasza miał pociągnąć za nią 28 Września.

— W *Zeit*, piszą: «Derwisz-pasza ma być odwołany z Bucharestu, a na jego miejsceznaczony Fuad-effendi. Podług nowin z Sophia zaciąg nowy już się rozpoczął. Rekruci z Bosnii i Hercogowiny zbierali się w Sophia, i mają być posłani do Krymu, dokąd już udały się stare wojska, które stały w Sophia.

— Piszą w *Lloyd Wiedeńskim*, 28 Września: «Donoszą z Galatz, że wszystkie okręty tureckie, które były na Dunaju, wróciły do Hirsowa, dla zabrania wojsk, bez przerwy przybywających z góry rzeki. 25,000 ludzi stoją dokoła Galatz. Sądzą, że na początku Października małe okręty anglo-francuzkie popłyną w górę rzeki ażeby dopomóc do opasania Izmailu.

— Hospodar Wałachii, Xiażę Stirbey, ze swą rodziną odplynął z Wiednia 28 Września rano umyślnym statkiem parowym do Bucharestu, gdzie ma stanąć 3 Października.

EGYPT. Monitor Pruski daje nowiny z Alexandryi 22 Września. Saïd-pasza przybył tam na powrot ze Stambułu 15 tego miesiąca i był przyjęty z okrzykami zapału. Zgoda z innemi prowincjami jest przywrócona. Czekano w Alexandryi przybycia nowych wojsk, przeznaczonych do Konstantynopola.

(P. P.)

GRECYA.

Indépendance Belge pisze, że podług jej korespondencyj z Aten, 22 Września, po tę datę wojska francuzkie nie były jeszcze zajęły tej stolicy, zkad wiadomość gazety *Presse Wiedeńskiej* o zajęciu w dniu 19 Września, okazuje się mylną. Tyle tylko w tém prawdy, że w dniu pomienionym dwie kompanije 28 pułku liniowego przychodziły do Aten, dla dopilnowania, iżby był uwięziony Redaktor gazety *Wiek* (Aeon), za artykuł uwłaczający Cesarzowi Francuzów, poczem napowrót z miasta wyszły. Wszakże władze francuzkie zapowiedziały władzom greckim, że część wojsk francuzkich zimować będzie w Atenach.

(P. P.)

HISZPANIJA.

Piszą z Madrytu, 25 Września, do *Presse Paryzkiej*:

«Nasze położenie polityczne jest zawsze to samo, ale wszyscy czują, że ten stan jest na samym skraju przesilenia. W towarzystwach i na zgromadzeniach publicznych słychać tylko rozprawy o kwestyi, wzbudzonej nierozważną mową

na zebraniu wyborowem, mianą przez P. Tosara: «Kto jest zdolniejszy do rządzenia: czy partya umiarkowana, czy postępową (progressistowska?)» Te rozprawy znaczą zarazem, iż rzeczą jest powszechnie uznaną, że oba te stronnictwa razem rządzić nie mogą.

«Rozdają w tej chwili po mieście rodzaj Manifestu, zawierającego obwieszczenie zasad generała Prim. Jest to coś całkiem demokratycznego i dowodzi, że Hrabia de Reuss (Prim) nie idzie tą samą drogą, jaką Rząd obecny obrał sobie. Jest to władza, która usiłuje ustanowić się obok władzy urzędowej i być bardzo może, że *Młodzież postępową*, znajdzie w generałe Prim swego wodza.»

— Gazeta urzędowa zawiera mianowania nowych Gubernatorów prowincyj Corogne, Salamanki i Zamora.

— Nowiny z Madrytu, z dnia 29 Września, są, że bandy karlistów, które się były ukazały w Katalonii zostały rozproszone; że chodzi wieść o śmierci Don Carlosa; że Królowa Izabella wróciła do stolicy, i że kwestya elektoralna więcej niż kiedy zajmuje umysły. (G. P.)

PORTUGALIA.

Gazety Portugalskie donoszą o wtargnieniu cholery, która zjawiała się w prowincjach Entre Douro y Minho i Algarbii; dotąd ma ona charakter nader łagodny. (G. P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. W dniu 18 Września Cesarz Jmć podpisem swoim zatwierdził nowe prawo o konsensach na drogi żelazne udzielanych, rozciągające się na całe Państwo, prócz granicy wojennej.

— Dla uspokojenia powszechności, trwożonej pogłoskami, przez źlemyślących rozsiewanemi, gazeta *Copirte Zeitung Correspondenz* z pewnego źródła donosi, że dotąd w Wiedniu, i okolicach zdarzyło się kilka tylko przypadków cholery i to takich, jakie, od daty epidemii 1833 roku zwykły się zdarzać prawie corocznie.

— Piszą z Wiednia do Nowej Gazety Pruskiej, że garnizon tej stolicy posiada już cztery baterye, opatrzone w proch z bawełny piorunującej, zamiast zwyczajnego prochu armatniego.

— Piszą do Gazety Augsburskiej, że w obecnej podróży swojej Król Belgów zwiedzi Wiedeń, z kądem wróci do swego kraju na Berlin.

PRUSSY. Król Jmć wrócił do Berlina ze swej wycieczki do Szląska, w dniu 5 Października.

— *Zeit* pisze, że małżeństwo J. K. W. Xięcia Fryderyka Karola Pruskiego z Xiężną Maryą Anną Anhalt Dessau, ma się odbyć 29 Listopada, w rocznicę ślubu Królestwa II.

(G. P.)

DANIJA.

KOPENHAGA, 2 Października. (Przez telegraf.) Dzisiaj miało miejsce uroczyste otwarcie Sejmu Duńskiego. Mowa Królewska była odczytana przez Pierwszego Ministra, P. Oersteld. Rząd zapowiada w niej niezachwiane postanowie-

nie przyprowadzenia w wykonanie Konstytucyi ogólnej, bez względu na protestacye partyi liberalnej *Landsting* obrał na swego Prezesa Radcę Stanu Brown, a *Volksting* deputowanego Rotwitt, adwokata Trybunału najwyższego.

Kopenhaga, 3 Października. (Tąż drogą.) *Volksting* uchwalił adress do Króla przeciw Ministrom.

NOWINY Z BALTyku. Hamburg, 1 Października. (Przez telegraf.) Vice-admirał Parseval Deschènes, Dowódca naczelny sił morskich francuzkich na morzu Bałtykiem, przybył do Kiel, z kądem przesłał wszystkim okręsom wojennym francuzkim, rozsypanym w tych wodach, rozkaz połączenia się ze swym admirałskim okrętem. Oficerowie zapewniają, że to rozporządzenie ma za przedmiot połączenie się na nowo floty francuzkiej z angielską, pozostałą w Bałtyku pod wodzą sira Ch. Napier.

— Korrespondencya z Kiel, 1 Października donosi, że jedyny okręt linijowy śrubowy francuzki na morzu Bałtykiem *Austerlitz*, jest mocno uszkodzony, uderzywszy się kilkakroć, ostatni raz pod Aland, o mieliznę, gdzie był zmuszony, dla zdjecia się z niej, wrzucić do morza połowę, to jest 45 dział swoich. Okręt *Inflexible* i kilka innych statków, mocno też ucierpiały od burz jesiennych. Cholera wielkie uczyniła spustoszenia w ekwipażach flott sprzymierzonych.

— *Korrespondent Hamburgski* zawiera depeszę z Nyberg, w wielkim Belcie, podług której okręty francuzkie, które już raz były przeszły tę ciąsinę, odebrały rozkaz zebrania się w Gothenburg, a te, które jeszcze nie wyszły z Bałtyku, w Kiel. (G. P.)

WŁOCHY.

Piszą z Turynu, 26 Września do gazety *Independance Bebbe*: «Fregata parowa amerykańska *Saranac*, przybywająca z Konstantynopola i mająca kilku chorych, dała powod w Genui i Spezzia do pogłoski, że na tym okręcie jest powietrze morowe. Trwoga tak była wielka, szczególnie w Spezzia, iż o mało chodziło, żeby strach paniczny, rozszerzony między ludnością, nie sprawił jakich nieporządków. Władze urzędowe zaprzeczyły pogłosce i pokój został przywrócony.

«Spodziewani są w Genui generałowie Cordova i Lersundi, jadący do Rzymu, gdzie doznają najlepszego przyjęcia od Papieża i Dworu Apostolskiego. Wiadomo, że Cordova dowodził korpusem hiszpańskim, który przyszedł na odsiecz Rzymowi w roku 1849. Słychać, że i inni emigranci hiszpańscy będą szukali schronienia w Państwie Papieskiem.

«Twierdzą, że wiadomości, które Monsignor Brunelli, były Nuncyusz w Hiszpanii, przywoził z tego kraju, są nader zasnucające dla Stolicy Apostolskiej. Chodzi nietylko o zawieszenie ostatniego Konkordatu, ale i o zniesienie wszelkich ustępstw, otrzymanych na rzecz Rzymu przez Królowę Krysytynę u Rządu Hiszpańskiego.» (J. de S.-P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, 5 Października. (Przez telegraf.) Depesza Posła Francuzkiego w Wiedniu, barona de Bourqueney, była dziś wystawiona na Giełdzie Paryskiej. Depesza ta zaprzecza wiadomości o zdobyciu Sewastopola.

Depesza prywatna, tu odebrana, zawiera wiadomości ze Stambułu z dnia 25 Września. Niemasz wcale mowy o wzięciu Sewastopola; depesza donosi tylko że sześć statków z rannymi wojsk sprzymierzonych przybyły do Konstantynopola.

— Dekretem Cesarskim z dnia dzisiejszego, ogłoszonym w Monitorze, Barbès został wypuszczony na wolność.

— Odebrano od lorda Redcliffe depeszę ze Stambułu z dnia 30 Września, donoszącą, że w dniu 28 tego miesiąca sprzymierzone wojska obrały sobie Balaklawę za podstawę swych działań. *Agamemnon* i inne okręty były w Balaklawie, gdzie zabierano się do wylądowania artylleryi obłężnej.

— Listy z Aten, z dnia 29 Września dają wiadomość, że francuzi zajęli Petitia. Najmują oni mieszkania na termin roczny.

— Na Giełdzie dziś: 4½ procentowe 98 fran. 50 cent.— 3 procentowe 75 franków 65 centimów.

LONDYN, 5 Października. (Przez telegraf.) Dodatek nadzwyczajny do gazety urzędowej z dnia dzisiejszego, zawiera powyższą depeszę lorda Redcliffe z dnia 30 Września z wiadomościami z Konstantynopola.

— Na Giełdzie dziś: (przez telegraf.) Konsolidy 95—Rosyjskie 5 procentowe 95 — 4½ procent. 85.

NOWINY Z BAŁTYKU. *Hamburg* 5 Października. (Taż drogą.) Dowodzcy okrętów francuzkich, znajdujących się w Nyborg i Elsenaur, oraz tych które tamtędy mają przechodzić, mają rozkaz pozostania na morzu Bałtyckiem.

PRUSSY. Monitor Pruski z dnia 7 Października zawiera depeszę telegr. z Królewca, z dnia 6 tegoż m. donoszącą, że miasto Memel zostało spustoszone przez wielki pożar; zgorzała większa część miasta, trzy kościoły i przedmieście Vitte. Ogień wszczął się w składzie pieńki na Ballastplat, 4 Października o godzinie 7 wieczorem i pożar trwał nazajutrz do godziny 3 po południu. Wszystkie magazyny na Aschhofe stały się pastwą ognia.

— Piszą z Westfalii, 29 Września, do *Gazety Wrocławskiej*: Mazzini, który zdaje się być wszędzie i nigdzie, wrócił w tych dniach z Węgier do Anglii. Podróżował za pasportem, wydanym na imię mnicha Augustyniana czy Paulina, i miał na sobie sukienkę zakonną towarzyszył mu jakiś jegomość dobrze mówiący po niemiecku. Unikał głównej linii dróg żelaznych i przejechał z Kassel przez Paderborn, Hanau i Munster, a z tamtąd pocztą udał się do Holandyi. Mówią, że zaledwo wyjechał za granicę tego kraju, kiedy wydany został list gończy, nakazujący jego aresztowanie.

TURCYA. Podług doniesień z Jass, 2 Października, Mołdawija została zajęta przez wojska Austryackie. Feldcechmistrz baron Hess wszedł do tego miasta dnia tegoż.

HISZPANIA. *Madryt*, 1 Października. (Przez telegraf.) Znaczne rozruchy zaszły w Malaga, Logrono i Jaen. Mówią że odkryty został spiszek republikański. Głoszą też, że Infant don Enrique odebrał rozkaz wyjechania na wyspy Balearskie. — Królowa od dwóch dni wróciła do Pardo.

— Korrespondent gazety Belgijskiej kreśli w swych listach z Madrytu obraz smutnego usposobienia umysłu Królowej Izabelli. Zmuszona do podpisywania urzędów, często przeciwnych jej uczuciom i przekonaniu, pozbawiona wszel-

kiej władzy, nawet towarzystwa najbliższych sobie osób Dworu, które Rząd wydalil z pałacu, Królowa zamysla nie już o abdykacyi na rzecz Córki, ale o ucieczce z kraju wraz ze swem dziecicciem; ten zamiar stal się jakby niustajacą myslą (idée fixe) niefortunnej Dony Izabelli.

(J. de S-P.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W gazecie Moskiewskiej, P. Pogodin czyni uwagę, że wylądowanie wojsk sprzymierzonych w Krymie odbyło się właśnie w tym samym dniu, 2 (14) Września, w którym francuzi weszli do Moskwy w roku 1812.

Droga żelazna z Wurzburgu do Aschaffenburgu, która jest jedną z najważniejszych części sieci takichże dróg środkowej Europy, jest już ukończona i będzie otwarta 1 Października. Pierwsza podróż próby odbyła się 25 Września i wypadek jej był całkiem zaspokajający, mimo trudności miejscowych.

Więść chodzi, że kapitaliści zagraniczni, angielscy i francuscy, połączeni w spółkę, targują od Kompanii drogi żelaznej między Wiedniem i Raab gotową już linią kolei dla tego, iżby ją przedłużyć do Stuhlweisseburg, do Dalmatskiej granicy, i doprowadzić komunikacją aż do morza Adryatyckiego. Również zapewniają że kompanije przemysłowe pragną od Rządu Austryackiego nabyć niektóre linije środkowe. W ogóle, pomimo trudności obecnego położenia, wielki daje się w Austryi widzieć popęd ku budowie dróg żelaznych. Już rozpoczęto roboty około drogi Rządowej z Krakowa do Lwowa; projekt linii z Wiednia do Salzburg jest w części zatwierdzony, a w ostatnich czasach wytoczony został projekt podwójnej kolei między Pragą i Eger, jednej przez Pilsen, drugiej przez Töplitz.

W Londynie mają się zebrać celniejsi właściciele fryszyrek, dla mianowania kommisji do roztrząśnienia nowego sposobu wyrabiania stali, świeżo wynalezionej we Francyi przez P. Adrien Chenot. Wynalazca twierdzi, że za pomocą jego systematu, który zależy na zastosowaniu elektryczności, można wyrabiać stal wyższego gatunku, o trzecią część taniej i o czwartą część prędzej, niż zwyczajnymi sposobami.

Admiralicja angielska odebrała z Cork depeszę telegraficzną, donoszącą o przybyciu tam okrętu *Phoenix*; znajduje się na nim kapitan Mac Clure, który na okręcie *Investigator* pierwszy odkrył przejście pod biegunem północnym z jednej strony świata do drugiej. Depesza ta jest treści następującej: „Przybył okręt Królowej Jmci *Phoenix* i przywiozł kapitanów z *Investigator*, *Assistance* i *Resolute* i część ekwipażów tych okrętów. *North Star* i *Talbot* wiozą resztę ekwipażów tych okrętów i ich tendery.”

W hrabstwie Lancashire, w Anglii, w okolicach Blackburn, na polu P. Cranckshaw wyrosł kłosa owsa, zawierający 200 pełnych ziaren. Pole to nie ma nadzwyczajnego i nie odznacza się szczególną żywnością. Jeżeliby wszystkie te ziarna były zasiane i każde rozmnożyło się w równym stosunku, przez lat tylko pięć, pierwotne ziarno, z którego kłosa ten powstał, wydałoby niemniej jak 17,680 tonn, (1,096,160 pudów ross.) owsa, licząc po 500 ziarn na jedną uncję wagi angielskiej.

W gazetach Londyńskich 20 Września czytamy: «Towarzystwo archeologiczne Palestyńskie w Londynie wysłało do Ziemi Świętej wyprawę, specjalnie przeznaczoną do odszukania i szczegółowego zbadania przedmiotów następujących: 1) Pomnika Sichem, wzniesionego przez Jozue'go; 2) Dwunastu kamieni postawionych przez Jozuego w Gilgal; 3) Grobu Makpelah ponad Hebron, który powinien zawierać zwłoki Jakuba; 4) Grobu Józefa; 5) Grobów Królów Judei i Izraelu, oraz grobu Machabeuszów.

«Nadto zalecono wyprawie dokonać poszukiwania w Ramach i Bethet, dawnych siedliskach uczoności żydowskiej, równie jak i na smętarzach, w rozwalinach dawnych miast i wszędzie gdzie można się spodziewać odkryć coś ważnego w historycznym względzie.

«Wyprawa wyjedzie z Londynu w końcu bieżącego lub na początku przyszłego miesiąca.»

W *Gazecie Muzykalnej* piszą: «Komedia sprzedawania przez licytacją biletów na Operę rozpoczęła się w New-York z powodu wystąpień PP. Mario i Grisi, jak to miało miejsce na koncercie Jenny Lind. Widać że ta gałąź wielkiego drzewa Puffu, jest jeszcze w pełnym rozwiciu w Ameryce. Gazeta *New-York weekly Herald* opowiada szczegółowo jak się odbyła licytacja i jak pierwsze miejsce zostało nabyte przez niejakiego P. Coutts, za 250 dolarów (1,350 franków). Gazeta dodaje, że pod tym imieniem którego nikt w New-York nie zna, skrywa się kobieta, angielfka, właścicielka wielkiej fortuny. Podczas kiedy Mario śpiewał w Londynie, ta dama nie opuściła ani jednego wystąpienia i tak zawsze się sadowiła, iżby ściągnąć na się uwagę artysty. Kiedy Mario pojechał do Rossyi, ona też za nim się udała i pierwsza osoba, którą spostrzegł w teatrze Petersburskim, była to jego wierna wielbicelka. Dowiedziawszy się że Mario i Grisi pojechali do New-York, czém prędzej najęła okręt dla przewiezienia jej do tego miasta i tam przybywszy, zamieszkała w sławnym hotelu St. Nicholas, w którym wysiedli obaj artyści. Ona to zapłaciła 250 dolarów za miejsce № 600. Gazeta dodaje, że sprzedaż miejsce przyniosła sumę 625,000 dolarów, a gdy większa część była zakupiona na spekulację, dla odprzedania, można szacować tę sumę na 750,000 franków. Niedawno ogłosiliśmy w Tygodniku, że PP. Mario i Grisi odbiorą za sezon 475,000 fr. od przedsięwzięcy, który ich sprowadził. Dziś widzimy, że mimo tak ogromną opłatę, spekulant odniesie jeszcze bardzo wielkie zyski.

(Co do tajemniczej angielfki, która wszędzie, jak cień, towarzyszy państwu Grisi i Mario, a może tylko temu ostatniemu, dobrze jest ona pamiętna Publiczności Petersburskiej, która ją wszakże po raz pierwszy nie wcześniej ujrziała, jak w roku 1852. Z tą okolicznością połączone jest dla nas przyjemne wspomnienie o zimie przepędzonej tu przez znakomitego obywatela gubernij zachodnich i niemniej znanego w naszej literaturze hrabi Gustawa O. . . .; a to tym sposobem.

Hrabia mieszkał w tym samym hotelu, gdzie się też zatrzymała angielfka, dotknięta Mariomaniją. Jednego mroźnego poranku Hrabia odbiera wizytową kartkę od Miss L. . . ., z zaproszeniem, iżby się u niej stawił. Było to dzień benefisu Mario. Po wstępnych frazesach, z których się pokazało, że Miss podróżuje dla *własnej przyjemności*, z jedną tylko garderobianą francuzką, że ma w Londynie *Mamę, etc.* Panna L. . . . przystępuje wprost do oświadczenia, że pragnie dziś być w teatrze, ale że do tego potrzebuje *kawalera*, któryby jej towarzyszył, albowiem słyszała, że w Petersburgu nie jest przyjętym zwyczajem, iżby panny same ukazywały się na publicznych zgromadzeniach. Lubo zaś nie ma przyjemności znać osobiście Hrabia, wyczytawszy jego imię w spisie współmieszkańców hotelu, znalazła coś w tym imieniu takiego, co jest dla niej rękomią, że ten, co je nosi, jest prawym dżentelmenem i dla tego prosi go o towarzyszenie jej na dzisiejszą operę. Można sobie wystawić zadziwienie naszego Hrabia na takie «dictum acerbum,» tym bardziej, gdy z przerażeniem ujrział, że Miss ma bilety na najpokazniejsze w teatrze miejsce, w pierwszym rzędzie krzesel, przed samą sceną, to jest takie, w którym od założenia teatru nigdy dama nie powstała. Mamy wszakże podejrzenie, że w tejże chwili odbył się w Hrabu Gustawie nagły wewnętrzny przewrót, i że humorystyczna jego natura, nie mogła się nie ucieszyć z perspektywy obfitego plonu, który ta okoliczność obiecywała. Nie potrzebujemy dodawać, że Hrabia nie odmówił prośbie i kiedy wpół do ósmej wybiło, publiczność petersburska ujrziała między rzędami krzesel defilującą parę: angielfkę wystrojoną jak na bal, z całym przyzwoitym rodzimym excentryczności, prowadzoną pod rękę przez Hrabie, modyfikującego, ile mógł, swój zwykły sardoniczny uśmiech, gwoli koniecznemu w tym razie *decorum*. Jak Hrabia zdołał utrzymać swą powagę — nie pojmujemy, ale to pewna, że ją utrzymał przez całe trzy akta opery, a było to prawdziwie Herkulesowem zadaniem, zwłaszcza że będąc znanym w najpierwszych domach stolicy, był, wraz ze swą towarzyszką celem ciągłej lornetowej obserwacji i musiał bez odpowiedzi wytrzymywać uśmiechy i znaki zapytania, przesyłane sobie z łoż pierwszego i drugiego piętra. Nazajutrz wszystko się wyjaśniło, i wyższe towarzystwo stolicy serdecznie się uśmieło ze szczegółów tego epizodu, opowiedzianych przez Hrabie Gustawa z nieporównanym *humorem*.)

OGŁOSZENIE.

(Nadesłano.)

W dobrach Niskowiczach, w gubernii Mińskiej, na trakcie ze Słucka do Stoupców, wynajmuje się na mieszkanie dom nowy o dziesięciu pokojach, na wzgórku położony. O warunkach i innych szczegółach najmu można porozumieć się z miejscowym Ekonomem.